



Gry & Zabawy

Vademecum onkologii
dziecięcej

TOM I



W pigułce

Przez zadawanie pytań, sprawdzamy wiedzę o świecie.

Choć świat jest naprawdę piękny, bywa też skomplikowany. Łatwo się pogubić. Bo czy prawdą jest, że kogut znosi jajka? Czy słoń ma trąbę? Czy księżyc świeci w dzień, a psy miauczą? – wszystko to są przykłady pytań, które można zadawać dziecku. Ono ma zdecydować, czy to prawda, czy fałsz. Pytania mogą dotyczyć różnych dziedzin: życia codziennego, bajek i baśni, domu, szpitala itp.

Może zadawać je dorosły dziecku albo dziecko rodzicowi. Tylko trzeba się bardzo skupić, bo naprawdę łatwo o pomyłkę!



od 2 lat



10 – 15 min



poziom 2



2 uczestników



myślenie
logiczne

Zabawa poszerza
wiedzę o świecie
i uczy logicznego myślenia.





W pigułce

Ekspresja uczuć.

W zbiorze zabaw przeznaczonych dla dzieci chorych, zmagających się każdego dnia z trudnymi emocjami, dobrze jest, by znalazła się taka aktywność, która pomoże w nazywaniu emocji i radzeniu sobie z nimi. Wystarczy do niej kartka i kredki. Przeprowadzić ją można w chwili, która pozwala na skupienie (np. wieczorem, kiedy już nie czekają nikogo żadne zabiegi). Trzeba spróbować przedstawić swoje samopoczucie jako jakieś zjawisko przyrodnicze: grad lub słońce, a może delikatny wiatr albo niebezpieczna lawina? Bardzo pomaga, jeśli rysują zarówno rodzic, jak i dziecko. I zasada jest taka: jedno rysuje, drugie zgaduje, o jakich emocjach myślał autor.



od 7 lat



15 – 30 min



poziom 2



1 uczestnik



wiedza
o sobie

Zabawa ułatwia nazywanie własnych uczuć i wyrażanie ich.



Potrzebne materiały:

- 01 Kredki
- 02 Papier
- 03 Podkładka do rysowania

Komentarz psychoonkologa:

Rozpoznawanie i nazywanie emocji przez chore dzieci jest ważnym elementem pracy terapeutycznej. Wykorzystanie rysunku to najlepszy sposób ujawniania doświadczanych emocji. Dobrą metodą jest również korzystanie z termometru stresu, 10-stopniowej skali, pozwalającej wskazać nasilenie emocji.



W pigułce

Zabawa detektywistyczna.

Tak się składa, że spotykamy dziś osobę, która utraciła pamięć. Nie znamy jej – widzimy tylko należące do niej przedmioty. Co gorsza, ona też nie zna siebie (bo przecież nic nie pamięta). Trzeba jej pomóc i na podstawie znalezionych przedmiotów (zwykle przedmioty codziennego użytku z kieszeni) odgadnąć, kim jest. Być może uda się zgadnąć, dlaczego straciła pamięć? Jeśli gra więcej osób, można wybrać najciekawszą historię.



od 11 lat



10 – 15 min



poziom 2



2 – 4 uczestników



logiczne
myślenie

*Zabawa rozwija wyobraźnię
i zdolność wyciągania wniosków.*



Wskazówki praktyczne:

Jeśli dzieci lubią fabuły, można wyobrazić sobie, że jesteśmy na miejscu tajemniczego zdarzenia – ktoś zniknął i trzeba odgadnąć okoliczności.

Komentarz psychoonkologa:

Doskonała zabawa do pogłębiania znajomości szpitalnych, ale także opisywania członków zespołu medycznego.



Potrzebne materiały:

Kilka przedmiotów, na podstawie których będziemy zgadywać, kim była i co robiła dana osoba (np. bilet autobusowy, guzik, telefon, dzwonek) – niektóre mogą być dziwne, żeby nie było za łatwo!